

# Czarne słońce – Słoń & Mikser

Na niebo

Wschodzi słońce w kolorze ponuro czarnym

Jego promienie przeszyją Cię,

Niczym ostrze Husqvarn'y

To szarża husarii, z grobów powstają umarli

Tego rozwoju wydarzeń

Nie przewidział nawet Darwin

Witamy w armii, powiewa czarny sztandar

Trupy wiszą na linach

Uplecionych z naszych bandan

A ja jak czarna mamba wycisze w Tobie puls

Mam w głowie wizje o których nie śnił

Pułkownik Kurtz

Obraliśmy stały kurs, naszym celem wojna

W górze Victoria, to organizacja zbrojna

W restauracji bomba, w ciałach ludzi gwoździe

Rozpryskową śmierć wypłuwa ciężki móździerz

Bezlitośnie prowadzimy walki

Maski gazowe i duszące opary siarki

Czarne kominiarki, strach, masowe mordy

Zatrujemy w Twoim mieście wodny zbiornik

Ludzie są bezbronni, ładunki w stacji metra

Biały błysk w kamerach,

Ofiary liczone w setkach

Jesteśmy jak sekta, jedność to Nasza siła

Przewodzę demonom wojny

Niczym bezwzględny tyran

Egipt, Irak, Iran, Afganistan, Turcja

Obwieszony granatami zamachowiec – samobójca

Autodestrukcja, żywe bomby w autach

Straty wśród cywili, eksplodowała knajpa

Powstaliśmy z krwi przelanej na bitwach

W oczach płonie gniew, z ust płynie modlitwa

Nasz ognisty rydwan jest gotowy do szarży

Serca wybijają rytm wojennych marszy

Każdy z ludzi walczy w imię własnych zasad

I nie ważne jaki kraj,  
Jakie wyznanie czy rasa  
Nasza siła to władza, pęka ostatnia nić  
Dzisiaj wschodzi czarne słońce,  
Jutro nie będzie już nic  
Święta wojna, Dżihad, Kital, Al-Ka'ida  
Pod kurtką męczennicy chowają pasy szahida  
To nuklearna siła, ostateczna broń  
Miliony zabitych ludzi  
W walce o światowy tron  
Boże, chroń Nas przed piekłem,  
Otwórz bramy nieba  
Krew z rozerwanych ciał  
Wchłania wysuszona gleba  
My nie prowadzimy debat,  
Jestem ostrzem klingi  
Podkładamy ogień pod rządowe budynki  
Rozjuszony wilki, śmiercionośny szwadron  
Czarne słońce w sercach, wojna Naszą matką  
Poderżnięte gardło, jesteś tylko ścierwem  
Cały świat zobaczy  
Twoją egzekucję przez Internet  
Trujący ferment, cyklon B, Iperyt,  
Hamas, Al-Aksa, IRA, Czarne Pantery  
Bosowie Karteli wspomagając zakup,  
Finansują nasze poczynania  
Ze sprzedaży dragów  
To propaganda strachu, cały naród płacze  
Publiczne ścięcia generałów  
Przy pomocy maczet  
Porywacze dzieci nawiązali kontakt  
Krótka piłka - śmierć albo spełnienie żądań  
Amatorska bomba, siarka i saletra  
Wyjebało szyby z okien w promieniu kilometra  
Czas powtórzyć Wietnam, to koniec ery ludzi  
Światowy dyktator naciska czerwony guzik  
Powstałiśmy z krwi przelanej na bitwach  
W oczach płonie gniew, z ust płynie modlitwa  
Nasz ognisty rydwan jest gotowy do szarży  
Serca wybijają rytm wojennych marszy

Każdy z ludzi walczy w imię własnych zasad  
I nie ważne jaki kraj,  
Jakie wyznanie czy rasa  
Nasza siła to władza, pęka ostatnia nić  
Dzisiaj wschodzi czarne słońce,  
Jutro nie będzie już nic



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych